KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 1 (13) Kwietnia 1856 Roku. № 98. Jutro, ŚŚ. Tyburcyusza i Waleryana MM.

W Kościele XX. *Franciszkanów*, w przyszły Wtorek, t. j. dnia 15go b. m., przypada Odpust zupełny, czyli pierwsza Nowenna na honor Śgo ANTONIEGO Cudotwórcy. Wspomnione Nabożeństwo, z całą uroczystością przez dziewięć Wtorków odprawiać się będzie z Kazaniem i Processją.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Króle: Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, etc., etc., etc.

Przychylając się do najpoddanniejszej prośby NASZEGO Jenerał-Adjutanta, Jenerała Jazdy Wincentego Hrabi *Krasińskiego*, o dozwolenie zdziałania niektórych zmian w składzie ustanowionego z dóbr jego, na mocy Ukazu NAJWYŻSZEGO, z dnia 5 (17) Lipca 1844 roku, majoratu, MY, zgodnie z artykułami 3cim i 18m pomienionego Ukazu, mieć chcemy:

Art. 1. Od dóbr Ordynację Hrabiów *Krasińskich* składających, w artykule 1m powyższego Ukazu wymienionych, mają być odłączone i z właściwych wykazów hypoteki dóbr ordynacji wykreślone:

1) Od dóbr Wierzbowo, przyległości: Krzyżewo-Marki i Jaski-Borowe.

2) Od dóbr Opinogóra-Kołaczkowo, przyległość Ostrowąż.

3) Od dóbr Lekowice, przyległość Krośnice.

4) Od dóbr Drążewo, wieś Gostomino litera A.

Art. 2. Zamiast w poprzedzającym artykule wymienionych, a obecnie ze składu majoratu wyłączonych dóbr, zgodnie z przełożeniem Wincencego Hrabi *Krasińskiego*, do składu majoratu przyłączone być mają dobra nieruchome ziemskie, obecnie własnością wspomnionego Hrabi *Krasińskiego* będące, w Królestwie Polskiem, Gubernji Płockiej, Okręgu Przasnyskim leżące, a mianowicie:

I. Mieszki-bardony z przyległościami na dobrach Mieszki-Ruszki, Mieszki Wielkie i innemi.

II. Gostkowo.

III. Krubino z przyległościami Korzeń i gruntami na Ciechanowie.

IV. Wieś Nowokrasne, z odpadłych gruntów od folwarku Kołaczkowo powstała i nowo osiedlona.

Art. 3. Ustanowiony Ukazem NAJWYŻSZYM z d. 5 (17) Lipca 1844 r. porządek dziedziczenia ordynacji Hrabiów *Krasińskich*, niemniej wszelkie nim określone przywileje i obowiązki Ordynata, rozciągać się będą do dóbr na mocy niniejszego Ukazu do Ordynacji wcielonych. W myśl artykułu 4go powołanego Ukazu, sporządzony być ma opis dokładny stanu tych dóbr z wykazaniem stałego rocznego z nich dochodu.

Art. 4. Ordynat Wincenty Hrabia *Krasiński*, po otrzymaniu drogą urzędową kopji niniejszego Ukazu, obowiązanym będzie zgłosić się do xiąg wieczystych dóbr majoratu, celem wykonania w hypotece właściwych wykreśleń i wpisów.

Art. 5. Wcielenie dóbr w artykule 2gim niniejszego Ukazu NASZEGO wymienionych do majoratu Hrabiów *Krasińskich*, nie narusza w niczem praw osób trzecich przed nastąpieniem onego nabytych.

Art. 6. Wydanie stosownych rozporządzeń celem wykonania obecnego Ukazu, który w Dzienniku Praw umieszczony być ma, Radzie Administracyjnej NASZEGO Królestwa Polskiego, polecamy.

Dan w Petersburgu, dnia 7 (19) Lutego 1856 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«

przez CESARZA i KRÓLA.

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) IG: TURKUŁŁ.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 3ci za miesiąc *Marzec* r. b., wyszedł z druku, i zawiera: 1) Kronikę probostwa w *Żerkowie* od r. 1600, przez Maxymiljana *Łukaszewicza;* 2) Uwagi nad zdaniem *Neumana*: Relikwje i czary zastępowały miejsce lekarstw u Chrześcijan Zachodnich, pokąd Religja była nieprzyjaciołką nauk (ciąg dalszy); 3) Wspomnienia z życia i skonu ś. p. Ignacego *Hołowińskiego;* 4) Kronikę Kościelną i Rozmaitości.

Nie wiemy czy wszystkim Czytelnikom naszym wiadomo, że w *Sztutgardzie* odbywa się corocznie licytacja publiczna na sprzedaż *koni* krwi czystej *arabskiej*, tak ogierów jak klaczy, których, a mianowicie też tych ostatnich, albo bardzo mało, albo wcale nie posiadamy w kraju tutejszym. Licytacja ta przypada w Kwietniu, a jak w r. b., to jest 15go b. m. Trzeba wiedzieć, że Król Jmć *Wirtembergski*, wielki i prawdziwy miłośnik koni, przeznacza corocznie po kilkakroć sto tysięcy, na zakup na *Wschodzie* koni *arabskich*, a założone tym sposobem w *Sztutgardzie* stado, tak się rozwinęło, że już jest w stanie corocznie sprzedawać konie własnego chowu, i czysto *arabskie*. Wyznać tu należy prawdę, że nawet ceny tych koni nie są przesadzone, bo podobno *ogier* krwi czystej najpierwszej klassy, kosztuje *dwa tysiące* talarów. W temże mieście również w Kwietniu, przypada corocznie walny jarmark na konie, a ponieważ wielu już bardzo liczymy miłośników koni, a do tego jeszcze krwi czystej, nie wątpimy że to przypomnienie zwróci ich uwagę.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ul: *Krak:-Przed:* N° 415, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Wstęp na górę Karmelu*, przez Śgo JANA od Krzyża, t. 1, rs. 1 k. 50. *Kościoły Krakowskie*, wydane w stalorytach z treściwym onych opisem, 1 tomik, rs. 1 k. 20. *Wspomnienia Wschodu*, dziennik podróży do *Syrji*, *Egiptu*, *Turcji* i *Grecji*, p. Z. S. tom 1, rs. 3. *Przyroda* i *Przemysł*, Nr 11 i 12; prenumerata na 52 Nra, rs. 6. *Rady praktyczne*, o początkowem wychowaniu dzieci, epoka od 1go do 5go roku, przez L. M., rs. 1 k. 80. *Szuler, obrazek*, napisał Andrzej *Janowicz*, rs. 1.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 16go Lutego, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej ANNY kl: 1szej: Dowódca pułku Dragonów Lejb-Gwardji, Jenerał-Major Baron *Engelhardt 2gi*, i pełniący obowiązki Komendanta miasta Rewle, Jenerał-Major *Manikin-Neustrujew*.

Warszawski Ober-Policmajster, podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 2 (14) b. m. i r., codziennie od godziny 9ej rano do 12ej w południe, wydawane będą artykuły żywności w dziedzińcu Ratusza, biednym mieszkańcom miasta tutejszego. Każdy przeto z mieszkańców będący w potrzebie korzystania z tego dobrodziejstwa, winien zgłosić się do Komissarza Policji Wykonawczej właściwego Cyrkułu, zkąd pozyska asygnację z xiążki sznurowej wyciętą, na pół kwarty kaszy jęczmiennej i jedną kwartę kartofli, a następnie za złożeniem takowej, będzie miał sobie w miejscu wskazanem rzeczoną porcję wydaną.— Jenerał-Major, *Gorłow*.

Dowiadujemy się, iż wiele osób, a nawet i z zagranicy, wybiera się na walny jarmark do *Ciechanowa*, który rozpoczyna się w dzień Śgo WOJCIECHA, i trwa przeszło tydzień.

Nadeszło z *Wilna* nowe dzieło gospodarskie, p. t. *Ziemianin*, czyli łatwy sposób powiększenia dochodów za pomocą Gospodarstwa Wiejskiego, praktyczne podręczne dziełko, obejmujące treściwe wiadomości o rolnictwie, o hodowli wszelkiego rodzaju zwierząt domowych, jak chorobach, leczeniu, o pszczołach, i t. d., tudzież zbiór mało dotąd znanych lub zupełnie nowych w domowem gospodarstwie środków, przez Jana *Sikorskiego;* cena rs. 2 kop: 25; jest do nabycia w Xięgarniach G. *Sennewalda* i *Zawadzkiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: na intencję *Zofji Z.*, zmarłej w roku 1843, kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. —Panna B. T. z Panem K. wygrawszy w karty kop: 35, złożyli w tejże Redakcji na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od P. P. kop: 30 na powyższe światło przed *Reformatami*, i kop: 30 na powyższe światło przed *Kapucynami*.— Od *Pelagji* rs. 1, i od K-S. rs. 1. dla *Szydłowskiej* matki bliźniąt przy ulicy *Bugaj* pod Nr 2597 na 3m piętrze.— Złożone w tejże Redakcji pod d. 30 z. m. od M. T. kop: 60 dla *Pawlińskiej*, przeznaczone przez nią zostały na powyższe światło przed *Kapucynami*.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż mogą być udzielane Im *Wykazy numerów Listów Zastawnych*, na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w dniu 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) 1856 r. wylosowanych, które w pierwszem półroczu 1856 r. zapłacone i umorzone być mają. Za zgłoszeniem się więc ustnem lub piśmiennem, mianowicie Prenumeratorów zamieszkałych na prowincji, Redakcja *Kurjera*, nie narażając ich zupełnie na koszta portorji, lecz pod interessem gazetowym, nie omieszka Im takowe bezzwłocznie dostarczyć.

Już wspomnieliśmy o wynalazku świec *parafinowych;* teraz przeto nadmieniamy o samym materjale, z którego takowe się wyrabiają i od którego prawdziwą biorą swą nazwę. Przy zetleniu zaś *torfu*, czyli zamienieniu go na *koks*, oddzielają się w znacznej dosyć ilości właściwe materje znane pod nazwiskiem związków *phenulowych*, a między temi *kreozot* i *parafin*. Pierwszy ma obszerne zastosowanie przy wędzeniu mięsa, albowiem posmarowawszy je roztworem tej materji, nabiera takiej własności, jak gdyby wędzone było w dymie. *Parafin* zaś jakkolwiek jest ciałem tłustem i nadzwyczaj palnem, żadnych jednak innych wspólnych z tłustościami własności nie posiada, a oczyszczony, używa się do robienia świec nadzwyczaj dobrych i tańszych jak inne. W *Irlandji* pozakładano już ogromne fabryki świec *parafinowych*, które z czasem okażą się zapewne i u nas.

Z okoliczności zamieszczonego w *Kurjerze* Artykułu ze wsi *Bogate*, o wspaniałych organach, będących dziełem P. *Mielczarskiego*, proszono nas o zwrócenie uwagi, dla czego w Parafji *Wiązowskiej*, niema dotąd organu, tak dzielnie obudzającego i podnoszącego ducha do STWÓRCY. Spostrzeżenie to jest nader słuszne, albowiem Kościół w *Wiązownie*, wzniesiony w r. 1794 przez Xiężnę Marję *Radziwiłłowę*, ówczesną tych dóbr Dziedziczkę, obejmuje chór obszerny, na którym mogłyby się wspaniale pomieścić organy. Tymczasem zastąpione one zostały jakimś rodzajem pozytewki, która sięgając blizko dwóstu lat, uległa wielkiemu zniszczeniu, i mało przyczynia się do podniesienia uroczystości w chwilach Nabożeństwa. Okoliczność ta da się wytłómaczyć, iż w chwili budowy Kościoła sztuka organmistrzowska, nie była jeszcze rozwiniętą dostatecznie w kraju, ale dziś, gdy szczycimy się talentem w tym rodzaju P. *Mielczarskiego*, nie źle byłoby o organach pomyśleć. Dodać tu przeto winniśmy, iż w tym celu przez miejscowego Proboszcza zebrano rs. 16½, jako pierwsze ziarnko, do owego plonu, z którego z czasem mógłby powstać organ.

Donieśliśmy niedawno o posiadanym przez Panią P., zamieszkałą na rogu ulicy *Piwnej* N° 29 na 2m piętrze, naprzeciwko b. Zamku Królewskiego, sposobie, co do przywracania włosów na łysych głowach. Kilka uczynionych w ciągu tego czasu doświadczeń, przekonały o dobroci tego wynalazku i skutkach. Nie jest to żaden na wzór tylu zagranicznych, szarlatanizm, ale równie pewny i rzetelny sposób, jak ten, za pomocą którego, wiele osób pozbyło się piegów, a czego tajemnicę, posiada także wspomniona Pani P. W ciągu najdalej 2ch do trzech miesięcy, włos na głowie zaczyna porastać, byleby tylko przestrzegać jak najakuratniej przepisów, jakie Pani P. udzielając komuś ten środek, wskaże.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467, wprost XX. *Reformatów*, wyszło jedno z piękniejszych dzieł J. *Ascher*, *Fanfare Militaire en forme de Marsche*, na fortepjan; dzieło 40te. Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i w wspomnionej litografji; na prowincji zaś u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, i u *Orgelbranda* w *Wilnie*. Cena kop: 45.

(A. n.) W d. 3 b. m. rano, przyszedłem do *Kantoru Głównego*, w celu wykupienia losu; tuż około mnie było kilka osób opłacających takowe; jedna panienka rachując także rs. 1 k. 48, na opłacenie swego losu, podała swój los z klassy 2ej P. *Goldstein* Kolektorowi, do wymiany na 3cią; który spojrzawszy na ten los, oświad-

czył jej, aby pieniądze narachowane schowała, gdyż mając udział w wielkim losie, otrzyma wygranę w gotowiznie rs. 1,020. Panienka ta podług powziętej wiadomości, mieszka przy ulicy *Czerniakowskiej* Nr 2994; nazywa się Julja *Augustyn*. Taki czyn i postępowanie Kolektora, czego będąc naocznym świadkiem nie pozostaje mi jak zamieścić go w pismach publicznych. — Samuel *Walter*.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszły dzieła: Jana *Prusinowskiego*: *Poezje, dumki i pieśni*, cena rs. 1 kop: 20; *Zwierciadło dziecinnego wieku* z czterema kolorowanemi rycinami, po polsku, kop: 75; z takiemiż rycinami, po polsku i francuzku, rs. 1; z takiemiż rycinami, po polsku i niemiecku, rs. 1; *Ach! co za prześliczna xiążeczka*, kop: 75.

Chcąc oszczędzić drogi Osobom, szukającym mnie w dawnem mieszkaniu w pałacu Hr: *Zamoyskich*, przy ulicy *Nowy-Świat*, wprost *Kopernika*, mam zaszczyt oznajmić, iż po powrocie z zagranicy i objazdów, Osoby żądające mej pomocy, znajdą mnie każdego dnia w tymczasowem mieszkaniu, w hotelu *Wileńskim* na *Tłomackiem* pod Nr 8, gdzie uskuteczniam wszelkie operacje tyczące się dentystyki; nadto, uśmierzam najgwałtowniejsze bóle zębów bez wyrywania. — A. *Elsner*, Dentysta.

W Sklepie rozmaitości w gmachu Warsz: Tow: Dobr: złożono tekę z różnemi rycinami dawnej szkoły sztuk 15 i wycinkami z różnych drogocennych sztychów ułożonych na 23 tablicach, służyć mogących na parawan lub do ekramów i 12cie poszytów *Uniwersum Meyera*; właściciel pomienionej teki, przyciśniony wiekiem i cierpieniem attrytycznem, oraz koniecznością poparcia swych interesów, żąda rs. 30 za takową, i ma nadzieję, że się znajdzie jaka osoba dobroczynna, iż to zakupi, przez co za udzieloną pomoc w nieszczęściu bliźniemu, zjedna sobie łaskę u BOGA.

Rozpoczęte po ogrodach roboty, szybko postępują. Mówimy tu o ogrodach, w których w czasie dni wiosennych i lata zgromadza się Powszechność tutejsza, dla nowalji i muzyki. Najdalej też za dni dziesięć, wychylą swe głowy *raki* i *szparagi* wsparte *kurczętami* z rożna, ku zadowoleniu smakoszów. Między innemi przekształca się także całkowicie i ogród w *Nowej Arkadji*, a to odpowiednio staranności wewnętrznego urządzenia samych salonów.

Nakładem Xięgarni Rubena *Rafałowicza* w *Wilnie*, opuścił prassę *Nowy Kancjonał* Kościelny, pod tytułem *Cantionale Ecclesiasticum*, ułożony przez Wgo JXiędza Edw: *Tupalskiego*, Wikarjusza Katedry *Wileńskiej*. Kancjonał ten obejmuje nie tylko śpiewy przy obrzędach religijnych przez Kapłanów wykonywane, ale i używane przez lud pobożny. Nareszcie w skład nowego Kancjonału weszły najpiękniejsze utwory chorału, znane dotąd jedynie miłośnikom Kościelnego śpiewu. Cena exemplarza pięknie wydanego, około 400 stronnic druku, kosztuje rs. 1 k. 20, a z oprawą w safjan rs. 1 k. 80.

Nowe rodzaje mantyl na tegoroczną wiosnę i lato, odznaczające się wykwintnością kroju, bogactwem ozdób i niepospolitą elegancją, mają nazwy: *Róża mchowa*, *Infantka*, *Zefir*, *Drobnostka* i *Kaprys*.

Boleść za boleścią. Niedawno czytaliśmy wiadomość o skonie ś. p. Stanisława *Pieczyńskiego*, b. Radcy b. Województwa *Kaliskiego*. Rok odtąd nie domierzył jeszcze swojego biegu, a już syn jego ś. p. Bernard *Pieczyński*, Sędzia Pokoju Okręgu *Szadkowskiego*, w d. 1 Kwietnia r. b., w dobrach swych dziedzicznych *Woli-Przatowskiej*, zasnął snem sprawiedliwego. Cios ten ugodził boleśnie pozostałą Rodzinę, licznych Przyjaciół, jakich po całym kraju, od najmłodszych lat w kole koleżeńskim w Szkołach, Uniwersytecie, Wojskowości i wśród Obywatelstwa zjednać potrafił. Szeroko rozgałęzione jego stosunki, czyniły go powiernikiem wszystkich Znajomych; zwierzano mu swe troski, w nim, w jego bystrym i światłym rozumie, rady i życzliwej pomocy szukając. I rzeczywiście, przenikliwe jego oko dostrzegało zaraz przyczynę złego (lepiej od samego klienta) i od razu dając skuteczny balsam rady lub pomocy, stawał się dobroczynnym rodzin Opiekunem. Dom jego napełniany bezustannym gościem, przedstawiał widok coraz już rzadszej staropolskiej gościnności. Nie wzrósł więc w bogactwa, bo żył sprawiedliwie; majątek jaki po przodkach odziedziczył, przekazał swym następcom; ale przekazał zarazem pamięć swych cnót i zasługi, które na odległe lata, dla przyszłych pokoleń i jego własnych synów, wzorem jaśnieć będą.— *C. B.* i *A. K.*

Nie potrzeba żyć długo, odznaczyć się wielkiemi czynami, lub słynąć bogactwem, aby zostawić po sobie pamięć i żal nieukojony. Dowodem tego było liczne zgromadzenie przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. Anieli z Tarnowskich *Adasińskiej*, w dniu 31 Marca r. b. Rozgłosić krótkie, bo zaledwie 21-letnie pełne cnót Jej życie, byłoby zbytecznem. Udarowana charakterem łagodnym, wzniosłemi duszy i serca przymiotami, każdem nawet spojrzeniem wszystkich sobie zjednywać umiała. Poświęcenie się bez granic dla Małżonka i dwojga niemowląt, było całą dążnością i celem jej życia. *Anielo!* nie pokryją Cię wytworne marmury, tylko godło Wiary Świętej ozdobi Twoją mogiłę, ale spokój wieczny i pamięć o Tobie, będzie całą nagrodą bogobojnie przepędzonego *tu* życia. Wy Rodzice, nie chciejcie zbytnim żalem zasmucać Tej, która Wam była pociechą i całem szczęściem na tej ziemi, bo i *tam* nie przestanie czuwać nad Wami, jednając Wam Łaskę i Opiekę NAJWYŻSZEGO.— *W. M.*

Dziś rok, jak zeszła z tego świata Joanna Karolina *Herbig*, Żona tutejszego Kupca, Obywatela Ziemskiego i Prezesa K. K. E. R., a jeszcze łzy w wielkim niczem niezatartem smutku pogrążonego Męża, Córki i bardzo wielu Przyjaciół nie otarte; bo też ś. p. Karolina, była to istota Anielska, najlepsza Żona i Matka, dobra Pani swych włościan i Dobrodziejka nieszczęśliwych, bez różnicy wyznań, żaden od Niej nie wychodził bez pomocy, a gdzie takowej dać nie mogła, to z całego serca pociechę i radę udzielała. To też od wszystkich, kto ją tylko poznał, była uwielbiana, i nikogo nie było, ktoby Jej największego uszanowania nie oddał; tam gdzie sprawiedliwy SĘDZIA, wszystkie czyny sądzić będzie, odbierze ta, Anielskiej dobroci Istota, swą zasłużoną nagrodę, bo BÓG Ją policzy w poczet swych Aniołów.— Te kilka słów poświęca Jej cnotom prawdziwy przyjaciel. — *J. W.*

Ś. p. Piotr *Strzegocki*, b. Major b. W. P., przeżywszy lat 60, wczoraj życie zakończył. Pozostali Przyjaciele, w nieobecności Familji, zapraszają Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, ze Szpitala Śgo Rocha, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

W dniu 15 b. m., to jest we Wtorek, jako w rocznicę śmierci, odprawionem zostanie w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Michała *Tąkiel;* na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Władysław-Stefan *Cerulli*, Aplikant Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych, w wieku lat 19, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskani Rodzice wraz z Siostrą i Bratem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj miesiąc upłynął, jak na smętarzu *Powązkowskim* pochowano zwłoki ś. p. Cecylji *Piątkowskiej*, córki U. K. R. S. W. i D., która w kwiecie wieku, bo zaledwie 15tą wiosnę skończywszy, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 12 Marca b. r., o godzinie wpół do 11 z rana, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, jak Anioł niewinności zasnęła w BOGU; pozostawiwszy w nieutulonym żalu zdesperowanego Ojca, Matkę i liczne Rodzeństwo. Spokój Ci zacna duszo!...— *M. S.*

W dniu 20 z. m., zeszła z tego świata w *Dubnie*, przeżywszy lat 13, ś. p. Michalina *Pawłowska*, Córka WW. Stanisława *Pawłowskiego*, Radcy Dworu, Dra Med:, i Maryi, z *Skrzyneckich*. Zwłoki tej młodej, powszechnie kochanej Dziewicy, przy współczuciu wszystkich mieszkańców *Dubna* i okolicy, na smętarzu miejscowym pogrzebane zostały.

W d. 26 Marca r. b. umarł w *Paryżu*, po krótkiej słabości Artur *White*, w wieku lat 71, dawniej Konsul Królewsko-*Angielski* w *Memlu*, następnie w *Normandji* w *Granville*, a ostatnio Sekretarz Jlny i Członek Rady Administracyjnej posiadłości *Angielskiej* Śej TRÓJCY (Trinided) w *Antylach*. Zmarły *White* miał liczne stosunki przyjaźni w kraju tutejszym, a nadto pozostawił jednego syna w Gubernji *Radomskiej* mieszkającego.

Wyszło z druku zapowiedziane dziełko p. t. *Powieści z Pisma Świętego Starego Przymierza, dla młodzieży wyznania Mojżeszowego*, wydał J. *Elsenberg*, Nadzorca Szk: Elem: W. M. Cena exemplarza kop: 60.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Pani *Lotti della Santa*, przedstawiła rolę *Leonory*, w Operze *Trubadur*. Publiczność przyjmowała tę Artystkę z wielkiem zadowoleniem, i zaszczyciła 8-krotnem przywołaniem. Przywołani także Pani *Buszek* 4-kroć, PP. *Cioffei* 4-kroć, *Butti* 5-kroć i *Miller* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 26¹/₂; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 37, wartość kuponu kop: 13¹/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 18¹/₃; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 33¹/₃; z r. 1855, żądają rs. 99 kop: 66²/₃, kupon rs. 2 kop: 50.

Ameryka.— Izba Reprezentantów *Stanów Zjednoczonych*, mianowała Komissję z trzech członków złożoną, która ma się udać do *Kansas*, i wyprowadzić tam śledztwo z powodu zaszłych zaburzeń. — Zdaje się, że *Amerykanie* z rok jeszcze uiszczać będą cło *Sundzkie*, nie probując bez opłaty dostawać się na morze *Baltyckie*.— Wielu *negrów* uwolnionych z *Wirginji*, prosi o pozwolenie obrania sobie na nowo Panów, i zostania niewolnikami. Do kroku tego skłania ich trudność utrzymania się. (Ind: Belge).

Anglja. *Londyn, 7go Kwiet:.* — Publiczność zajmuje się bardzo czynnościami Komissji *Krymskiej*, której posiedzenia w *Chelsea* będą publicznie się odbywać.— Gabinet oświadczył w Izbie Niższej, iż zniesione zostaną rękojmie, jakich wymagano dotychczas od handlujących, przy wywozie żelaza z *Anglji*. Kaucje już złożone, zatrzymane zostaną do wymiany ratyfikacji pokoju. — Lord *Clarendon* spodziewany tu jest w przyszły tydzień.— Kardynał *Wieseman* odśpiewał wczoraj uroczyście Te Deum w Kaplicy Katolickiej *Moorfields*, z powodu zawarcia pokoju. — Znany stronnik pokoju P. *Bright*, wraca do zdrowia. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 8go Kwietnia. — Z *Nowego-Yorku* nadeszły tu wiadomości datowane 27go Marca. Tchną one pokojem. P. *Clayton* oświadczył w Senacie *Amerykańskim*, że wojnę z *Anglją* uważa za niepodobieństwo. — *Morning-Post* donosi, że Lord *Clarendon* za dni 10 wraca z *Paryża*. — Komitet *Krymski* odbył wczoraj pierwsze posiedzenie. — Okręty *Tartar* i *Desperate*, wysłane na odszukanie statku *Pacific*, wróciły, nie powziąwszy o nim najmniejszego śladu. — Katoliccy Arcy-Biskupi i Biskupi *Anglji*, wydali, z powodu zawarcia pokoju, listy Pasterskie. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, P. F. *Peel* oświadczył, iż siła wojska cudzoziemskiego na żołdzie *Anglji*, wynosi od 30 do 40,000 ludzi. Kontyngens *turecki*, zdaje się, przejdzie do służby Sułtana; co zaś zrobić z legjami cudzoziemskiemi, tego dotychczas nie uchwalono. (St: Anz:).

Emigracja z *Irlandji* do *Ameryki*, znowu wzmagać się zaczyna.— Dom truciciela *Palmera* został sprzedany, a nabywcy myślą podobno założyć tam traktyernię *Pod Strychniną*. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 10go Kwietnia, (wiado: telegr:). — Dzisiejszy *Morning Post* zaprzecza pogłosce, jakoby Admirał *Lyons* miał objąć Poselstwo po Lordzie *Redcliffe*. Admirał zostanie raczej Dowódcą sił morskich na morzu *Śródziemnem*, a Lord *Redcliffe* zatrzyma dotychczasową posadę. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 7go Kwiet:.* — Konferencja która dziś zgromadzić się miała, odroczyła swe posiedzenie do jutra. Słychać, iż niektóre kwestje dotychczas nierozstrzygnięte stanowczo, poruczone zostaną za wspólną zgodą Komisarzom po za obrębem kongresu wybranym.—Oficerowie *Rossyjscy* i *Austrjaccy*, mający się zająć delemitacją granicy *Bessarabskiej*, bawią w *Paryżu*, oczekując na instrukcje od Konferencji. — Miasto *Paryż* ma dać świetny obiad pożegnawczy dla Pełnomocników, oraz reprezentację teatralną w teatrze, urządzonym w galerji zabaw Ratusza.— Wybory nowe

do Ciała Prawodawczego nie nastąpią prędzej jak w r. 1857.— Cesarzowa dotychczas nie opuszcza swego pokoju; Cesarz tylko wczoraj przechadzał się wraz z synem swym, przez mamkę piastowanym, po ogródku *Tuileries*. — Wychodźcy *Francuzcy* w *St. Sebastien* w *Hiszpanji*, którzy nie przyjęli udzielonej przez Cesarza amnestji, będą mieli wskazane sobie miejsca pobytu przez władze *Hiszpańskie*.— Mocarstwa o ile słychać, nie myślą bynajmniej wszczynać we *Włoszech* trudności teritorjalnych, a od Ojca Śgo myślą tylko wyjednać ustępstwa, których programem będzie słynny swego czasu list *Ludwika-Napoleona* do Pułkownika *Ney*. — Opuszczenie Xięztw przez *Austrję*, nie ulega wątpliwości. Państwa *Zachodnie* były niewzruszone co do tego punktu, a *Rossja* połączyła się w tej kwestji z *Francją* i *Anglją*.— Kapitał Banku *Francuzkiego* ma być znacznie powiększony.— Koszta kreowania Cesarza *Francuzów* na Kawalera Orderu *Podwiązki*, poniósł skarb *Angielski*.— Dziennik *Presse* umieścił ogłoszenie ze strony młodej 20-letniej panny, miłej powierzchowności, wybornej reputacji, z dobrej familji, zdrowej i z wyższem ukształceniem, która pragnie pójść za mąż za mężczyznę mającego 70 do 83 lat wieku i 40,000 fr. renty. Adress tej osoby jest: Mlle Alexandrine *Lelièvre*, poste restante *à Caen*. (In: Belge).

Paryż 8 Kwiet:. — Rząd *Francuzki* myśli wprowadzić w kraju systemat tymczasowego uwalniania przestępców, podobnie jak to w *Anglji* ma miejsce.— Z polecenia władzy miejskiej, piekarze *Paryzcy* wypiekać mają chleb pośledni między razowym a białym, o 4 cen: na kilogramie tańszy od białego. — W *Maison-Neuve Montournais* w *Wandei*, znaleziono mnóstwo rękopismów i listów *Duplessis-Mornay*, między wielu, kilka własnoręcznych Królowej Elżbiety *Angielskiej* i *Henryka IV*; inne treści powiększej części teologicznej.— Rząd ostrzega poddanych *Francuzkich*, aby się nie przesiedlali do *Paraguay*, dopóki nie będzie tam polepszone stanowisko wychodźców. (N. Pr: Ztg).

Paryż 9 Kwiet:. — Marszałek *Pelissier* donosi z d. 25 z. m., iż armja z nadzwyczajnym zapałem przyjęła wiadomość o urodzeniu Następcy Tronu.— Liczba chorych w *Krymie* zmniejsza się.— Dziś wymieniono ratyfikacje konwencji telegraficznej, pomiędzy *Francją*, *Belgją*, *Hiszpanją*, *Szwajcarją* i *Sardynją* zawartej. (Kor: Pr: St: Anz:).

Paryż 10 Kwiet: (wia: tel:). — Dekretem Cesarkim zniesiony został zakaz wywozu materjałów wojennych z *Francji*.— *Poys* zapewnia, że żaden z Pełnomocników nie opuści *Paryża* przed wymianą ratyfikacji. — Wczoraj wydano tu dziennik *Le Nord*. (K. Pr: St: Az:).

Hiszpanja. *Madryt, 3 Kwiet:*. — Cała władza miejska z *Madrytu* podała się do dymissji, w skutku nieporozumień z deputacją prowincjonalną; mianowała jednak Kommissję dla porozumienia się z rządem. — Wczoraj Kortezy przyjęły 1szy artykuł planu finansowego P. *Santa-Cruz*. — Parostatek *Hiszpański* z *Malagi* do *Kadyxu* płynący, zetknął się z fregatą *Angielską* w ciaśninie *Gibraltaru* i zatonął. Ze 100 podróżnych na pokładzie znajdujących się, ocalono tylko 21. (St: An:).

Madryt, 6go Kwietnia. — Dziś wybuchnęło powstanie w *Walencji*, lecz zaraz przytłumione zostało. Za pozór do zaburzenia służyło nowe prawo o poborze wojskowym. — Ogłoszono prawo wojenne w całe prowincji. (St: A:).

Włochy. — Z *Turynu* donoszą pod datą 4go b. m., iż aresztowany tam, udający się za Xięcia *Clermont*, jest to oficer *Francuzki*, a mniemana żona jego, była garderobiana Cesarzowej *Francuzów*. Część brylantów, jakie przy niej znaleziono, są własnością Cesarzowej, a część do Korony należy. Służący znajdujący się w ich orszaku, jest to podobno zbiegły morderca. Wkrótce zapewne nadejdą bliższe szczegóły o tym wypadku. (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, d. 31go Marca*. — Jenerał *Vivian* opuścił *Konstantynopol*, udając się przez *Maltę* do *Anglji*.— Podobnież i Dowódzca wojsk *Francuzkich* w stolicy *Turcji*, Jenerał *Larchey*, oddał już komendę Jenerałowi *Pariset*, i myśli z powodu słabości zdrowia wziąć trzymiesięczny urlop.— W *Kerczu*, gdzie linja neutralna ciągnie się blizko 5 mil *angielskich*, Oficerowie jazdy *Angielskiej* łącznie z Oficerami lekkiej jazdy *Rossyjskiej*, myślą urządzić wyścigi konne. (Ind: Belge).

SZARADA.

Pierwsze to już nie pierwej, *drugie* zaś litera,
Trzecie wskazuje. *Wszystek*, to typ bohatera,
Co walczy skarbem myśli, krwią swojego serca,
Jednak go czasem zgniecie mizerny szyderca.
(Zeszła Szarada, *Borówki*).

Po przejściu chwilowego popłochu, targi na pszenicę wzmocniły się, a w ostatni Poniedziałek za dobre ziarno chętnie najwyższe zeszłotygodniowe płacono ceny, a przy szczupłych zasobach i ogromnych potrzebach konsumcji, znaczne zniżenie wartości pszenicy w opinji publicznej, jest rzeczą zupełnie niepodobną; zwłaszcza że dowozy lądowe na targi coraz się zmniejszają, co okazuje pewne wyczerpanie zasobów w rękach rolników znajdujących się. — W ciągu tygodnia dostawiono do *Londynu* z kraju: *pszenicy* 5,165, *jęczmienia* 2,378, *owsa* 9,144, *bobu* i *grochu* 805, *mąki* 32,092 centnarów; z zagranicy: *pszenicy* 14,427, *owsa* 8,566, *bobu* i *grochu* 1,287, *siemienia lnianego* i *rzepaku* 27,106, *mąki* 5,483 centnarów. Targi *Szkockie*, *Irlandzkie* i prowincjonalne, trzymały się mocno po większej części z podwyższeniem cen. — W *Hollandji* i *Hamburgu* na *pszenicę* było lepsze żądanie. We *Francji* również przy fluktuacjach ceny się dobrze trzymały; a wiele targów prowincjonalnych z materjalną zamknęły się poprawą. — Na naszej giełdzie tylko konsumenci kupowali *pszenicę* po najwyższych ostatnich notowaniach. Lecz ze sprzedaży małych z nędzną wagą partyjek, niepodobna uformować cen normalnych targowych. *Żyto* bardzo znacznie spadło i od 8 dni możemy zniżenie do 50 gulden: na łaszcie notować. Piękne *Szwedzkie* ziarno 118 funt: ważące, sprzedano po 496 guldenów. — Czas mamy pogodny i ciepły, z przechodzącymi deszczami. Dotąd żaden ładunek *pszenicy*, żadna partja *drzewa* z *Polski* nie przyszła. — Kurss zamian: *Londyn* $202^{1}/_{2}$ do $202^{3}/_{4}$; *Amszterdam* 102; *Hamburg* 45; *Warszawa* 93. — *Gdańsk*, 10 Kwietnia 1856 r. — Ale: *Makowski et Comp:*.

Rozmaitości. — Szczególniejszy widok mieli mieszkańcy gór *Jury*. Chmury małego ptastwa leciały tuż po nad ziemią, ciągnęły z północy ku południowi, a gdy się spuściły na ziemię, okryły cały hektar gruntu. Po nad nie wysoko w powietrzu, postrzegano przelot większych ptaków, które również z północy ciągnęły ku południowi.— Dwaj majtkowie, *Anglik* i *Irlandczyk*, żyjący w ścisłych stosunkach przyjaźni, umówili się podczas wojny w *Krymie*, iż jeden drugiego będzie wspomagał na przypadek, gdyby któremu z nich w czasie bitwy nieszczęście się wydarzyło. Po niejakim czasie, działowa kula urwała *Anglikowi* nogę. *Irlandczyk* podług umowy, wziąwszy ranionego towarzysza swego na barki, uniósł go z placu bitwy. Ledwo zrobił kilka kroków, gdy inna kula ranionemu urywa głowę. *Irlandczyk* tego niedostrzegłszy, z powodu okropnej wrzawy, zgiełku i huku dział, spokojnie sobie szedł i niósł dalej swego przyjaciela. Spostrzegłszy to Oficer, zapyta: »Gdzie dążysz z nim?" »Do lekarza", odpowie. »Do lekarza!" wrzasnął zdziwiony Oficer, »czyś rozum stracił? wszak on już głowy nie ma; lekarz mu nowej nie przyszyje." Usłyszawszy to *Irlandczyk*, rzucił ciężar drogi na ziemię, a przypatrując się mu z uwagą i zadziwieniem, zawołał: »Ach! rzeczywiście prawda, w błędzie widać byłem, a on mi mówił, że tylko nogę postradał; skłamał przedemną, nie spodziewałem się, żeby ze mną tak nierzetelnie postępował." — »Więc ugotowaliście całą receptę, którą zapisałem", rzekł Doktor do starej kobiety, która żądała pomocy jego dla syna. »Wszak Pan wczoraj tak do mnie mówiłeś wskazując na ów papierek: Moja matko, włożycie to w wodę, przegotujecie, i będziecie dawać choremu tyle razy, ile razy będzie miał pragnienie do picia. Któżby mógł myśleć inaczej?"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchowiecki Hen: Ob: z Grodna nr 634; Hr. Czapski Marjan Kamerjunkier Dw: J. C. MOŚCI z Gub: Wołyńskiej nr 613; Chrzanowski Przemysław Oby: z Gosławic nr 551; Chełmski Wład: Oby: z Myszkowa nr 634; Kuszel Józ: Ob: z Cielądza nr 570; Koitkowski Winc: Refer: Stanu z Chorzęcina nr 634; Łabędzki Włodz: Ob: z Trąbek nr 634; Mrowiński Konst: Kapi: z Petersburga nr 601; Przechadzki Fran: Ob: z Kalisza nr 603; Pudler Aug: Kup: z Pińska nr 634; X. Zieliński Kazi: Pleban z Głogowa nr 570.

Wyjechali: Bielski Ign: Ob: do Pabianic; Biskupski Tytus Oby: do Biskupic; Stróżecki Kajetan Doktór do Nowej Alexandrji; Ślizień Alfred Hr. do Grodna; Wołłowicz Eust: Hr. do Motwicy; Wołkow Sztabs-Kapi: do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Dusi Kazi: Profesor Malar: z Berlina nr 613; Finder Mich: Ogrod: z Wrocławia nr 1574; Falisse Lud: Kup: z Bruxelli nr 634; Kamiński Rad: Koleg: z Wiednia; Krejtli Fran: Muzykantka z Pragi Czeskiej nr 603; Sommerfeld Julja utrzy: magazyn mód z Lipska nr 470.

Wyjechali koleją żelazną: Komierowski Józ: Ob: do Płocka; Osuchowska Salomea Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **OGIER** 4ro letni. Wiadomość na Mokotowskiej ulicy pod Nr 1687.

Z powodu wyjazdu na wieś, są do odnajęcia na 4ry miesiące od Maja, dwa **POKOJE** z meblami, i wspólnym Przedpokojem, przy ulicy Długiej w domu W. Cyprysińskiego, pod Nr 586 *b*, w pawilonie frontowym, z prawej strony na 2m piętrze, w bliskości ogrodu Krasińskich.



KOCZ nowy, jest do sprzedania, lekki, na płaskich ressorach, z fordeklem; oraz Wolant nowy, lekki kryty; przy ulicy Żelaznej, od rogu Leszna, drugi dom pod Nr 1129. Wiadomość u Stelmacha.

AGRONOM znający gospodarstwo teoryczne i praktycznie, zarządzając majątkami na małą i dużą skalę, pośrednio i bezpośrednio Właścicieli, na rozmaitem położeniu, glebie, systemie i różnej manipulacji przez lat 24, o czem świadectwa przekonają; — oraz obeznany z Budownictwem, Leśnictwem, Pszczolnictwem i Rybołostwem; potrzebuje od 24 Czerwca r. b., posady na Rządcę, za umiarkowane wynagrodzenie, byle miał procent od podwyższenia intraty przeznaczonej.—Rządca domu przy ulicy Miodowej, pod Nr 487, wskaże osobę, która udzieli w tej mierze potrzebnych wiadomości.



SPRZEDAŻ TRYKÓW MERYNOSÓW w PRUSACH.— W dobrach moich Jabłanka, o wiorst 21 od granicy Polskiej, w bliskości miast Willenberg i Szczytna (Ortelsburg) położonych, są **TRYKI** Merynosy, prawdziwego pochodzenia negretti, po cenie od talarów 20 do talarów 30 i drożej, do sprzedania;— zgłaszającym się o kupno onych, może być okazane urzędowe świadectwo, jako centnar zawierający w sobie funtów 110 wełny mojej płacony był po talarów 100 do talarów 140 i drożej; a nadto jako w czasie ostatniej wielkiej wystawy zwierząt w Królewcu, moim Trykom na wystawę tę wysłanym, pierwsze premijum zaszczytne udzielono i gromadę moją Owiec, jako prawdziwego rodu Merynosów uznano, która wydaje nader cienką i obfitą wełnę, o czem się każdy kupujący przekonać może. — W Jabłonce (Jablonken) pod Szczytnem w Prusach Wschodnich w miesiącu Marcu 1856 r., *v. Fabeck*, Królewsko-Pruski Major i Landrat.



Do sprzedania KARETA Wiedeńska, poczwórna, z kuframi, walizami i t. p., do podróży, mało używana.— KOCZYK Wiedeński na stojących ressorach, z Kuframi i Walizą, do podróży;— oraz Furgon Wiedeński, bardzo pakowny, mocno zbudowany. Wiadomość przy ulicy Sto Krzyzkiej, u Stróża Wincentego, pod Nr 1325.

SKŁAD SUKNA I KORTÓW
J. NOWAKOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477,

który jest assortowany we wszelkie tego rodzaju Towary krajowe, szczególniej w tym roku, co do gustu i delikatności wyrobu nieustępujące zagranicznym, z pierwszych fabryk pochodzące, najnowszych deseni i najrozmaitszych kolorów; otrzymał w tych dniach transport wyborowych PŁÓCIEN Irlandzkich i Hollenderskich w całych i pół sztukach:

Płócien na prześcieradła bez szwu;
ditto kolorowych Irlandzkich;
Chustek do nosa, w rozmaitych cenach i wielkości aż do dziecinnych;
Stołowej Bielizny i Ręczników.

PŁÓTNA sprzedają się nietylko w całych i pół sztukach, ale i na łokcie, stosownie do życzenia kupujących.

Polecając się z powyższemi Towarami Szan: Publiczności po cenach bardzo umiarkowanych, ma honor donieść zarazem, że jest zaopatrzony w znaczny zapas **KAPELUSZY** Mezkich Paryzkich rozmaitych fasonów, odznaczających się szczególną pięknością, trwałością i lekkością; jak niemniej, iż posiada do sprzedaży w kommis **PŁÓTNA** Krajowe ŻYRARDOWSKIE, po cenach fabrycznych.

Przy kupnie znaczniejszych partji, odstępuje się rabat.



Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż otworzyłem FABRYKĘ **KAPELUSZY** MĘZKICH, i wszelkiego rodzaju wyrobów Kapeluszniczych, przy ulicy Piwnej pod Nr 17, wprost Kościoła XX. Augustyanów; gdzie za zniżoną cenę, dostać można **KAPELUSZY** zalecających się lekkością i trwałością.— Przytem przerabiam wszelkie Kapelusze okrągłe i stosowane na świeższe fasony; oraz przyjmuję obstalunki.— J. *Nathusius*.

W domu pod Nr 2688 *a*, przy rogu ulicy Bednarskiej i Sowiej położonym, jest do wynajęcia od Sgo Jana b. r., **SKLEP** narożny, w którym od lat kilkunastu jest handel towarów łokciowych.—CAŁE **PIERWSZE PIĘTRO** z obszernej Sali,

5-ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, składające się, wraz z 2ma Piwnicami, 2ma Komórkami i Górą oddzielną; razem lub w podzieleniu na dwa Lokale, jak się to dotąd praktykuje. Bliższa wiadomość na miejscu.

KOLONJA, położona 17 wiorst od Warszawy za Pragą, jest do sprzedania. O bliższych warunkach i rozległości gruntu, wiadomość powziąść można codziennie od godziny 7ej rano do 12ej w południe, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, gdzie Stróż Jan, albo ze Sklepiku wskażą.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę, **PANTALJON** mahoniowy o sześciu oktawach, z miłym głosem; BIÓRKO używane brzeziną fornirowane; SZAFY do Sukien; ŁÓŻKO i STÓŁ wysuwany. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1768 na 1szem piętrze, na lewo.



DOM murowany, dachówką pokryty, w mieście Dąbrowicach na Trakcie Brzesko-Kujawskim, nowo zbudowany, mogący mieścić w sobie Szynk, Zajazd, Oberżę, których to dogodności w tem mieście dotąd nie ma, a konsensa na takowe wyjednane być mogą, jest z wolnej ręki do sprzedania, pod korzystnemi warunkami. Życzący więc sobie nabyć wspomnioną Nieruchomość, udać się zechce do Magistratu tamecznego, gdzie bliższą wiadomość od Burmistrza poweźmie.



Pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-Świat, obok domu Ochrony Sierot, jest do sprzedania: **KARETA** podwójna, na leżących resorach, w nowym guście; oraz **LUSTRO** stojące duże, **FAJANSE** i różne SPRZĘTY do malowania. Wiadomość na 1szem piętrze.



POWÓZ parokonny, bardzo lekki, mocny, na stojących resorach, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, za cenę przystępną. Wiadomość u Stróża Jana, przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 412, na rogu ulicy Królewskiej, w domu Mokronoskich.



Dwa **POWOZY**, na leżących resorach, z których jeden nowy z fordeklem, drugi używany ze skrzydłami, ausfalem i osie do oliwy, w dobrym stanie; oraz Zaprzęgi na parę koni, Rzymskie zwane, nowe; angielskie lekkie, i Krakowskie robocze używane, lecz w dobrym stanie, są do sprzedania pod pod Nr 770, przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość na 1m piętrze, z schodów głównych na lewo.

DOBRA ZIEMSKIE, z dwóch wsi składające się, rozległości dziesiatyn 1500 (około 3000 morg m. n. p.), w tej liczbie Lasu w różnych gatunkach, do spławu, budowli i na wszelkie materjały gospodarskie zdatnego, dzies: 500 (około 1000 mor: takiejże miary obejmujące), od szoss i rzeczki spławnej o 12 wiorst odległe; w glebie ziemi Pszennej i Żytnej bardzo dobrej; z obfitemi Pastewnikami i Łąkami gruntowemi na których zbiera się siana około 15,000 pudów; z Propinacją około 300 rs: czyniącą; z Zabudowaniami w najlepszym stanie; z Inwentarzami żywemi i martwemi; Maszynami gospodarskiemi i t.p., lub bez takowych; są do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1048, na 1szem piętrze, nad mieszkaniem Właściciela domu.

CHUSTKA francuzka biała, przerabiana, bardzo mało używana, i SZAL czarny, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 596, ulica Bielańska, 2gie piętro; od godziny 11ej z rana do 5ej po południu.

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 2ej z południa, we wsi Markach, do Ekonomji Warszawa, Części Iej należących, sprzedane zostaną: KONI 5, KRÓW 2, WOZÓW 5, DRZEWA sosnowego pół Sążnia, KARTOFLI korcy 3, i różne Sprzęty Domowe i Gospodarskie.— *Bętkowski.*

Zaraz lub od Śgo Jana r. b., z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania z wolnej ręki w mieście Gubernjalnem Lublinie pod Nrem 118, **CUKIERNIA** z **BILLARDEM** i wszelkiemi REKWIZYTAMI, wszystko w dobrym stanie, pod korzystnemi warunkami, z prawem nabycia Lokalu, lub bez. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Prawnie zajęte RUCHOMOŚCI, a mianowicie: **MEBLE** palisandrowe, i dwa duże LUSTRA, przez publiczną licytację, w dniu 4 (16) b. m. i r. o godzinie 10ej z rana, w Rynku Starego-Miasta w Warszawie, sprzedane zostaną.— L. *Wichrowski.*

Jest do wynajęcia, na czas od 15go Maja do 15go Września r. b., **LOKAL**, składający się z czterech Pokoi, z dwoma wchodami, a w razie potrzeby i Kuchni angielskiej, na Parterze przy ulicy Długiej Nr 586 *b*, w domu dawniej Szambelana Nowakowskiego, obecnie W. Cyprysińskiego, prawie naprzeciw ZAKŁADU Wód Mineralnych sztucznych. — Tamże potrzebny jest duży PIES łańcuchowy. Ktoby miał takowego do zbycia, zechce się zgłosić pod powyższy Numer, do Zakładu Gastronomicznego.

Nieznajomy Pacyent, który we Wtorek dnia 8go b. m. po południu, zostawił przez nieuwagę u Doktora na Nowym Świecie, **ZEGAREK** ze złotym łańcuszkiem, i dotąd po odbiór takowego nie zgłosił się; uprasza się niniejszem, ażeby go odebrać raczył.

Młody Człowiek, ukończywszy kurs nauk Gimnazjalnych, życzy znaleść **MIESZKANIE** przy jakiej zacnej familji, gdzieby mógł mieć konwersację w języku francuzkim. Osoby interesowane, raczą zostawić swój adres w Drukarni Kurjera, z oznaczeniem czasu, w jakim można się z niemi bliżej porozumieć w tym względzie.

DOBRA **RYCERZEW** w Gub: Warszawskiej pod Kłodawą, odległe od szossy pół mili, od Kolei mil 7, od Wisły mil 6, w pięknem położeniu, mające rozległości dziesiatyn 516 (włók 33½) ziemi bez wyjątku 1 klassy pszennej, w których znajdnje się: Las, Stawy rybne, Wiatrak, sprzętu Siana fur czterokonnych 400, zabudowania Dworskie murowane; są do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie.—Szacunek ich rs: 43,500; na gruncie pozostać może rs: 12,000. Wiadomość na gruncie u Dziedziczki, przez Kutno, Kłodawę.

NAGRODY Rs: 5.— Dnia 6go b. m. idąc z Kościoła PP. Wizytek, przez ulicę Królewską na Grzybowską, zgubioną została duża zielona **PORTMONETKA**; w której oprócz listu adresowanego do W. Chrzanowskiej w Sierpcu, i wielu innych konotatek, było Rs: 14 Papierami i parę złotych srebrem. Ktoby wyż opisaną PORTMONETKĘ odniósł pod Ner 967, przy ulicy Granicznej, do Handlu Win, otrzyma powyższą nagrodę.



Jest do sprzedania lub wydzierżawienia, pod korzystnemi warunkami, **DOM** na Pradze na lat 3; w tymże domu jest odpowiednie miejsce, na jaki bądź proceder handlu; oraz Mieszkanie letnie, składające się z 3ch Pokoi, dużego Salonu i Kuchni, przytem Stajni i Wozowni. Bliższą wiadomość powziąść można, w domu JW. Hr: Kickiego na Pradze, około wału prowadzącego ku Saskiej Kępie.



Różne **FORTEPJANY** do wynajęcia, lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

NASIENIA **KONICZYNY** czerwonej, oraz **TRAWY TYMOTEUSZA**, nadszedł transport pod Nr 586*a* przy ul: Długiej. Wiadomość na 1m piętrze od frontu.

Ogłaszam: że na skutek żądania Właściciela, sprzedane będą przez licytację publiczną, przedemną Rejentem w miejscu zwykłych posiedzeń, w Kancellarji Hypotecznej w Gmachu Rządowym pod Nr 487, w terminie dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., poczynając od godziny 10ej z rana odbyć się mającą, **DOBRA** ZIEMSKIE Glinnik v. Glinek, położone w Okręgu Łowickim, Parafji Waliszew, z wyłączeniem przyległości Ziewaniczki Krystyny, mające obszerności dziesiatyn przeszło 300 (włók 28 morg: 7, prętów kw: 132. Bliższe objaśnienia i warunki przedaży mogą być przejrzane w Kancellarji hypotecznej podpisanego Rejenta, każdego czasu w zwykłych godzinach biurowych. Każdy mający chęć licytowania, obowiązany będzie złożyć vadium rs. 3000.— *Stępowski*, Rejent Kancellarji Z. G. W.



BUCHAJ sześcio-letni, z rassy Tyrolskiej;— tudzież **WYKA** szara, są do sprzedania we Dworze wsi Krasnicza-Wola, o parę wiorst od Stacji Kolei Żelaznej, odległej.

Z powodu spiesznego wyjazdu, wyprzedaje się reszta RZECZY za zniżoną cenę: Szal axamitny, ciemny; Chustka biała, kazimierowa, bardzo mało używana; kilka łokci prawdziwego Batystu białego; Chusteczki batystowe, do nosa, z haftem; Szlafroczek biały, z falbanami pół-batystowy; Szlafroczek jedwabny, ciemny; Suknia morowa, szafirowa; Mantyla takaż; Szlafroczek perkalikowy, z Mantylą, używany; Kapelusz ryżowy, używany; Berta koronkowa czarna; Sukienko z damskiej Salopy, w kraty, w bardzo dobrym gatunku, zdatne na podszewkę do płaszcza męzkiego. Widzieć to wszystko można każdodziennie, od godziny 11ej z rana, do 4ej po południu, przy ulicy Królewskiej, trzeci dom od Grzybowa, pod Nr 1062, w podwórzu w oficynie, po lewej ręce, na 1m piętrze.

W bliskości Krasińskich Ogrodu, przy ulicy Bielańskiej, jest **MIESZKANIE** umeblowane, do wynajęcia, dla osób chcących pić wody. Wiadomość w tymże domu u Gospodarza, na 1m piętrze, pod Nr 609.

Z powodu zmiany mieszkania, zawiadomiam Szanowną Publiczność, iż **ZAKŁAD WYWABIANIA PLAM**, przeniesiony został z ulicy Piwnej, na ulicę Podwal, pod Nr 524; donosząc także, iż podejmuje się Sztepowania wszelkich rozdartych Sukien, Materji, Szali Tureckich, i t. p.; także w miejscu gdzie rozdarte było, najmniejszego śladu rozdarcia niepozostanie. — Jan *Jagielski.*

Do **SKŁADU HERBATY**, i różnych Towarów Rossyjskich, Kupca Jana Gridina 1go, obok Kościoła Śgo Krzyża, pod Nr 407, nadszedł świeży transport Towarów, jako to: **KAWIORU**, Łososia i Jesiotra, mało solonego, Obwarzanków do Herbaty, Powideł Cukrowych; oraz innych Towarów dostać można, po cenach umiarkowanych.

LOKAL składający się z czterech Pokoi, Sali 24 łokcie długości, przytem Kuchnia angiel:, i wszelkie dogodności, dawniej na Restaurację zajęty; może być na tenże sam proceder wypuszczony, lub na letnie mieszkanie, dla liczniejszej familji, w Mokotowie, w majętności P. Schuster. — Tamże jeszcze kilka Lokali letnich, mniejszych i większych do najęcia. Wiadomość u Rządcy Zakrzewskiego, na miejscu.

SKRZYPCE ograne, Włoskie, Guarnerego, są do sprzedania; które po obejrzeniu, i zaprobowaniu przez Znawcę, okażą swoją wartość. Wiadomość od godziny 7ej do 9ej rano, a po południu od 3ej do 5tej, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1265, druga brama od Alei, w podwórzu na 3m piętrze, drzwi po prawej stronie.



Pod Nr 907, przy ulicy Chłodnej, u Właściciela domu, są **MEBLE** do sprzedania, jako to: sześć Krzeseł, dwa Fotele, jedna Kanapa, skórą wybite, Biórko, Stolik mahoniowy, trzy Stoły, Łóżko, Umywalnia, dwa Stoliki, i dwie małe Szafki, do xiążek. Widzieć takowe można każdodzienie od godziny 3ej do 6ej po południu.

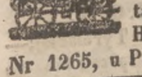


W domu pod Nr 519 przy ulicy Podwal, u Gospodyni domu, jest do sprzedania FORTEPJAN w dobrym stanie, z pięknym głosem, o 6u i pół oktawy, i OBRAZY olejne, dużych rozmiarów, pędzla Lampiego; — tamże można traktować o wynajęcie DOMU obszernego na wsi, w Pcie Pułtuskim, z Stajnią, gruntem i innemi wygodami.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** letnie, chociażby niewielkie, w pięknym Ogrodzie, w jakiejkolwiek części miasta. Osoba chcąca wynająć, raczy dać wiadomość do Pani Conradi, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w Pałacu Załuskich, dawniej Biblioteką zwanym, pod Nr 617.



Przy ulicy Leszno, pod Nr 711, jest do sprzedania **POWÓZ** mocny, mało używany, na stojących resorach, z walizami; oraz para dobrych Koni, cztery Chomonta, i Bryczka na żelaznych osiach. Wiadomość w podwórzu w stajni, u Stangreta, lub w oficynie na 1m piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KARETA** familijna, podróżna, z wszelkiemi rekwizytami, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w domu Hr. Kossakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1265, u P. Chądzyńskiego.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, dwa **SZALE** prawdziwe Tureckie, w stanie najlepszym, jeden błękitny, drugi czarny; oraz **CHUSTKA** duża Turecka, w czterech kolorach, podług woli nosić się mogąca. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 1068, dom fabrykanta powozów Hesse, w mieszkaniu Pani Lassaud.

MAGIEL o dwóch kołach, zupełnie zdrowy i w najlepszym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim, przy Kościele Śgo Krzyża, pod Nr 407.

W dniu 10 b. m., w Kaplicy Reformatów Śgo Antoniego lub gdzieindziej, zgubioną została **OBRĄCZKA** Ślubna złota, w środku mająca litery W. O. Ktoby takową znalazł i oddał do Redakcji Kurjera Warszawskiego, zostanie wynagrodzony nad wartość złota tej Obrączki, Rubli dwa.



FORTEPJAN mahoniowy, o półsiodmej oktawy do G., Fabryki Bucholtza, jest do sprzedania lub do najęcia, przy ulicy Krak:-Przedmieście, pod Nr 394. Wiadomość powziąść można przy bramie w budce.

BILET Lombardowy, wydany za Nr 38,875, zagubiony został. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem ostrzeżenie już nastąpiło.



NAGRODY rs: 2. — Dnia 11 b. m. z domu pod Nr 1248, przy ulicy Nowy-Świat, o godz: 7ej wieczorem, wybiegł **PIES** z rasy wyżłów angielskich, duży, czarny, trzy kwartały mający, końce łap i piersi białe, nazwiskiem *Medor*, na szyi miał obróżkę stalową na której na blaszce z nowego srebra mieści się napis: Arnold Berend, z zupełnie nową kłódeczką mosiężną, i znakiem Mistrza; ktoby go odprowadził lub dał o nim wiadomość pod powyższy numer, do Składu Rękawiczek L. Jeziorowskiego, oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8, cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Życie Szulera.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Ver-Vert. Wesele w Ojcowie.* — Jutro, *Kobiety z Kamienia.*

CUKIERNIA WIEDEŃSKA FRYDERYKA REJNERT

przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nrem 592. Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż każdodziennie bywa zaopatrywana w świeży wypiek tak ulubionych Ciast BADYANKI zwane, funt po kop: 20; Ciastka PETERSBURGSKIE, podług nowego przepisu, funt po k. 20; Ciasto BRUNŚWICKIE, funt po kop: 18; MAZURKI KRAKOWSKIE, po kop: 15 i 30; STRUCLE po kop: 7½ i 15; BABKI po kop: 15 i 30; wszystko to do Herbaty i Kawy najwyborniejsze.—CUKIERNIA ta zaopatrzyła się w świeży Syrop, z ziół ISLANDZKICH, flasseczka po kop: 15 i 22½; i także Cukierki funt po kop: 45, jedynie od kaszlu i chrypki, przez Radę Lekarską za bardzo skuteczne uznane; prócz tego Baldegoure Cukier Owsiany i Szlazowy, zawsze świeży, funt po kop: 45.—Cukiernia ta jedynie ma na celu aby mogła usłużyć dobrze assortowanemi i smakowitemi a zawsze świeżemi Cukrami, funt po kop: 45, 60 i 90; — Cukry angielskie, funt po kop: 75; Czokolada z maszyny parowej od kop: 30 do rs: 1 kop: 20.

W dniu dzisiejszym, 13 Kwietnia, pod Nrem 1037 przy ulicy Nowy-Świat, otworzonym został NOWY ZAKŁAD **PIWA BAWARSKIEGO**, pod godłem *Złotego Szyldu*, z Fabryki Haberbusch et Comp:; a oprócz PIWA dobrego, znajdą się i smaczne PRZEKĄSKI; o czem szanowni Goście przekonać się mogą, pod tymże godłem.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować, Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1856 r.—Starszy Cenzor, P. *Sobieszczański.*